

Dr hab. Maciej Duszczyk, prof. ucz
Uniwersytet Warszawski
Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych

Warszawa 2022-08-23

Recenzja osiągnięcia naukowego oraz całokształtu dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr Małgorzaty Wachowskiej w związku z jej wnioskiem o nadanie stopnia doktora habilitowanego

1. Podstawa formalna recenzji

Niniejsza recenzja została przygotowana na podstawie uchwały Rady Doskonałości Naukowej z dnia 25 kwietnia 2022 r. oraz na podstawie uchwały Rady Dyscypliny Ekonomia i Finanse Uniwersytetu w Białymstoku z dnia 06 czerwca 2022 roku w sprawie powołania Recenzenta w postępowaniu w sprawie nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego dr Małgorzacie Wachowskiej w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie „ekonomia i finanse.”

Z przesłanej dokumentacji wynika, że wniosek dr Małgorzaty Wachowskiej spełnia wymagania formalne, niezbędne do wszczęcia postępowania habilitacyjnego określone w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce”.

Poniższa recenzja zawiera cztery części odnoszące się do:

1. Opisu profilu habilitantki;
2. Osiągnięcia naukowego będącego przedmiotem postępowania habilitacyjnego;
3. Innych osiągnięć naukowych habilitantki oraz;
4. Jej dorobku dydaktycznego, organizacyjnego i eksperckiego.

Opinie zawarte w pkt. 3 i 4 mają jedynie charakter pomocniczy.

W recenzji kierowałem się wskazaniem zawartym w poradniku Rady Doskonałości Naukowej pt. „Recenzje w postępowaniach o awans naukowy”.

2. Opis habilitantki

Dr Małgorzata Wachowska uzyskała stopień doktora na podstawie uchwały Rady Wydziału Nauk Ekonomicznych Akademii Ekonomicznej im. Oskara

Langego we Wrocławiu z dnia 14 grudnia 2006 roku. W momencie składania wniosku była zatrudniona w Uniwersytecie Wrocławskim na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii. Z dostępnych danych wynika, że wcześniej nie ubiegała się o nadanie stopnia doktora habilitowanego.

3. Ocena osiągnięcia naukowego pt. „Rola migrantów-wynalazców w przekazywaniu wiedzy do państw ojczystych: doświadczenia wybranych gospodarek Europy Środkowo-Wschodniej”, E-Wydawnictwo. Prawnicza i Ekonomiczna Biblioteka Cyfrowa. Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

Struktura publikacji

Publikacja składa się z pięciu rozdziałów, wstępu, zakończenia oraz dwóch aneksów. Nie mam zastrzeżeń do układu pracy. Zawiera wszystkie niezbędne elementy. Układ jest logiczny i zawiera hipotezy oraz ich uzasadnienie, przegląd literatury, statystyk, a także metodologię oraz opis wyników badań. Wstęp zawiera wszystkie konieczne informacje wprowadzające do publikacji. Zakończenie natomiast jest podsumowaniem oraz zawiera najistotniejsze wnioski, będące jednak powtórzeniem wniosków z poszczególnych rozdziałów publikacji. Praca jest napisana poprawnym językiem polskim, bez istotnych błędów gramatycznych czy stylistycznych. To co obniża wartość pracy to liczne powtórzenia w poszczególnych rozdziałach. Sprawia to wrażenie, że autorka chciała w ten sposób powiększyć objętość pracy. Bibliografia jest obszerna i zawiera, w zakresie migracji, wystarczającą liczbę kluczowych pozycji. Jej układ jest jednak nie do końca prawidłowy. Pozycje tych samych autorów powinny być ułożone w sposób chronologiczny od najstarszej do najnowszej. Aneksy są czytelne, a odesłania do nich w pracy prawidłowe.

Podsumowując układ i struktura pracy są typowe dla rozprawy habilitacyjnej. Należy to ocenić pozytywnie. W tym miejscu chciałbym również podkreślić modelowy autoreferat. Zawiera on wszelkie istotne informacje i

pozwała wprowadzić recenzenta w zagadnienia obszaru badawczego oraz profil naukowy habilitantki.

Hipotezy badawcze

W pracy zostało postawionych sześć hipotez badawczych. Zostały one sformułowane prawidłowo, choć można było rozważyć ich bardziej opisowy, wyjaśniający charakter. Zgodnie z zasadami, hipotezy powinny być postawione jednoznacznie, tak aby mogły zostać prawidłowo zweryfikowane. Dlatego też przy ich formułowaniu można było pokusić się o wyjaśnienie np. w nawiasach terminów w nich używanych (np. bliskość geograficzna, technologiczna, kulturowa itd.). Dla ich weryfikacji użyto dwóch metod: ilościowej oraz jakościowej (odniosę się do nich w dalszej części recenzji). W pracy nie postawiono pytań badawczych, co jest zaskakujące. Hipotezy powinny zostać poszerzone pytaniami badawczymi, tak aby można było poszerzyć argumentację za ich pozytywnym lub negatywnym zweryfikowaniem. Jak się okazało, po przeprowadzeniu badań empirycznych, zabieg ten, o ile zostałyby zastosowany na etapie planowania badań, pozwoliłby poszerzyć lub nawet zweryfikować niektóre wnioski.

Podsumowując, kluczowe dla rozprawy habilitacyjnej są hipotezy, a te zostały sformułowane prawidłowo, tak więc pozytywnie oceniam ten aspekt pracy. Ponadto chciałbym podkreślić, że habilitantka prawidłowo zidentyfikowała lukę badawczą i uzasadniła podjęcie się jej uzupełnienia. Polega ona na braku badań pokazujących czy, a jeżeli tak to w jaki sposób dochodzi do dyfuzji wiedzy pomiędzy migrantami-wynalazcami przebywającymi za granicą a naukowcami czy szerzej społeczeństwem państwa ich pochodzenia. Habilitantka skupiła się na krajach Europy środkowo-wschodniej, które wstąpiły do Unii Europejskiej w 2004 roku (A8). Zgadzam się, że ten obszar badawczy do tej pory nie doczekał się zbadania. Można jedynie zastanawiać się czy wybór jedynie migrantów-wynalazców, którzy uczestniczyli w procedurze patentowej nie jest zbyt wąski, aby wyciągać na tej podstawie daleko idące wnioski co do dyfuzji wiedzy. Wybór taki uznaję jednak za prawo

habilitantki do sformułowania zakresu przedmiotowego i podmiotowego zgodnie z jej celem badawczym.

Metodologia badań i wykorzystane źródła

W rozprawie habilitacyjnej jej autor lub autorka ma dowolność wyboru zarówno metody badawczej, jak i wykorzystywanych źródeł. Rolą recenzenta nie jest kwestionowanie tych wyborów (chyba, że metoda lub źródła są fikcyjne lub też ich opis jest błędny), a jedynie ocena prawidłowości i spójności zaproponowanych metod oraz pełności wykorzystanych źródeł.

W przypadku przeglądu literatury przedmiotu nie mam zastrzeżeń. Krytyczne studia literaturowe są pełne i odzwierciedlają obecny stan wiedzy na temat migracji osób wysokokwalifikowanych, w tym takich kwestii jak „drenaż mózgów” czy też „odwrócony drenaż mózgów”. Habilitantka prawidłowo przedstawiła i zinterpretowała kluczową dyskusję w tym obszarze na temat skutków emigracji osób wysokokwalifikowanych dla państw pochodzenia i przyjmujących. Polega ona na badaniu konsekwencji emigracji osób wysokokwalifikowanych. Część badaczy dowodzi, że wyjazd tego typu osób jest jednoznacznie stratą dla państwa pochodzenia. Inni natomiast argumentują, że poprzez dyfuzję wiedzy, państwa pochodzenia mogą korzystać z dorobku i doświadczenia emigrantów w większym stopniu niż inne państwa. W pracy habilitantka zajmuje się tym drugim podejściem badając na ile dochodzi do dyfuzji wiedzy pomiędzy migrantami-wynalazcami z państw A8 a krajami ich pochodzenia.

O wiele bardziej krytyczna jest moja ocena wykorzystanych źródeł, szczególnie statystycznych (rozdział III). Prezentując procesy migracyjne, w tym dotyczące państw A8 ograniczyła się generalnie tylko do baz danych i raportów organizacji międzynarodowych, w szczególności ONZ. Co prawda wskazuje na ograniczenia danych jakie są w ich posiadaniu, ale jednocześnie nie uwzględniła tych ograniczeń w swojej rozprawie. Na tej podstawie, bez uwzględnienia innych danych, można wysunąć fałszywe wnioski co do statusu państw dynamicznie zmieniających swój charakter, do których zdecydowanie

zaliczają się państwa A8. Niestety habilitantka nie uniknęła tej pułapki. O ile prawidłowo opisane zostały główne światowe kanały migracyjne, to już opis statusów migracyjnych państw oraz skala emigracji i imigracji do krajów A8 przedstawiony w pracy jest błędny. O wiele lepszym źródłem danych są bazy EUROSTAT pokazujące emigrację i imigrację do państw członkowskich. W związku z tym, że wszystkie państwa poddane analizie są członkami UE, brak danych EUROSTAT jest po prostu dla mnie niezrozumiały. Jeżeli wzięto by je pod uwagę, to okazałoby się, że zdecydowana większość państw A8 w ostatnich latach zmieniła swój status z państw emigracyjnych w imigracyjne. Dotyczy to w szczególności Polski, która od 2019 roku wydaje najwięcej w UE zezwoleń na pobyt czasowy cudzoziemców. Ponadto w pracy habilitantka myli lub nieświadomie błędnie interpretuje dane dotyczące imigrantów i emigrantów. Dzieje się tak pomimo prawidłowej analizy teorii i definicji migracji w rozdziale II. W niektórych częściach pracy nie odnosi się bowiem do imigrantów, ale do osób nie posiadających obywatelstwa państwa na terenie którego przebywają, ale które przebywały na jego terytorium przez cały czas. W szczególności dotyczy to Łotwy i Estonii. Pojawiają się także inne błędy interpretacyjne. Zakres i zawartość rozdziału statystycznego oceniam zatem negatywnie. Jednocześnie zdaje sobie sprawę, że nie jest on kluczowy dla całości pracy i konkluzji z przeprowadzonych badań. Sugeruję jednak, żeby habilitantka, jeżeli nadal będzie zajmować się procesami migracyjnymi, uzupełniła swoją wiedzę na temat danych prezentujących trendy migracyjne w Europie, ze szczególnym uwzględnieniem państw regionu Europy środkowo-wschodniej.

Kluczowa z punktu widzenia oceny pracy jest zastosowana metoda ilościowa oparta na modelowaniu ekonometrycznym. To na jej podstawie były głównie weryfikowane hipotezy. Zaprojektowanie badań ilościowych oraz ich przeprowadzenie oceniam pozytywnie. Habilitantka wykazała się zdolnością do samodzielnego przeprowadzenia badań oraz wyciągnięcia na ich podstawie wniosków. Jednocześnie chciałbym wskazać na bardzo niewielką próbę jaka stała się ostatecznie podstawą modelowania. Jak podaje habilitantka „Spośród łącznej liczby 3912 aplikacji patentowych PCT złożonych przez migrantów-

wynalazców w ich krajach przyjmujących raptem 58 (niespełna 1,5%) zostało choć raz zacytowanych przez kolegów z kraju pochodzenia. Z czego jedynie 13 – więcej niż raz”. Podobnie niskie wskaźniki dotyczyły wspólnych wniosków patentowych. Dlatego też w tym miejscu należy zadać pytanie czy po ujawnieniu takich danych dalsze prowadzenie badań nie powinno zostać zarzucone? Wtedy też jedynym wnioskiem z pracy byłaby konkluzja, że migranci-wynalazcy z państw A8 jedynie incydentalnie stają się przekaznikami wiedzy do krajów swojego pochodzenia. Oznaczałoby to też porzucenie weryfikacji szczegółowych hipotez badawczych. Habilitantka pomimo tak niskich wskaźników zdecydowała się jednak na kontynuowanie badań i modelowanie ekonometryczne. Nie uważam tego za błąd dyskredytujący dalsze wysiłki badawcze, ale zdecydowanie w pracy powinien znaleźć się zapis mówiący o jedynie pilotażowym charakterze badań bez wyciągania jednoznacznych wniosków z ich wyników. Momentami habilitantka zdaje sobie z tego sprawę pokazując niejednoznaczność uzyskiwanych wyników i praktyczny brak możliwości ich weryfikacji. Za przykład może posłużyć Łotwa i pokazanie, że na jej wynik wpłynęła w praktyce jedna aplikacja patentowa kilkukrotnie zacytowana.

Ostatecznie praca zawiera prawidłowo zaprojektowane i przeprowadzone badanie, ale z których wnioski nie są na tyle jednoznaczne, aby mogły posłużyć weryfikacji hipotez. Habilitantka popełniła w mojej opinii błąd starając się za wszelką cenę dokonać weryfikacji hipotez. O wiele lepszym rozwiązaniem byłoby dokonanie zastrzeżeń, że przy ujawnieniu bardzo niewielkiej próby dalsze badania mają charakter eksploracyjny, a ich wyniki będą miały wymiar jednoznacznie podstawowy bez wskazywania na ich, nawet potencjalną reprezentatywność, a więc stanowić rekomendacje dla podejmowania działań, w tym w zakresie polityki publicznej. Należało się skupić jedynie na sprawdzeniu czy takie modelowanie ma sens badawczy. Chciałbym jednak podkreślić, że taki błąd nie powinien dyskredytować całości pracy i przeprowadzonych badań. Praca ma charakter innowacyjny, uzupełnia lukę badawczą, a habilitantka wykazała się umiejętnością przeprowadzenia badań. Problemem w mojej opinii

jest zbyt duża kategoryczność i pewność w formułowaniu wniosków końcowych, szczególnie tych dotyczących hipotez.

Uzupełnieniem badań ilościowych w pracy są badania jakościowe polegające na przeprowadzeniu siedmiu wywiadów pogłębionych na podstawie scenariusza. Sam sposób przeprowadzenia wywiadów, w tym zawartość scenariusza oceniam pozytywnie. Jednocześnie ponownie, jak w przypadku badań ilościowych, sama próba i jej dobór nie pozwala na wyciągnięcie daleko idących wniosków. W pracy brak jest informacji czy respondenci byli autorami patentów oraz sposobu dotarcia do nich. Dlatego też tą część pracy traktuję jako jedynie uzupełniającą i raczej jako przyczynek do ewentualnych przyszłych badań.

Moją zasadniczą wątpliwość co do wyników prezentowanych badań budzi uwzględnienie kwestii bliskości kulturowej jako czynnika zwiększającego dyfuzję wiedzy od migrantów – wynalazców do kraju pochodzenia. Abstrahując już od możliwości zweryfikowania hipotezy dotyczącej bliskości kulturowej, tak jak i innych hipotez, o czym pisałem powyżej, to jednak sposób podejścia do bliskości kulturowej w pracy jest moim zdaniem błędny. Ma to szczególne znaczenie ponieważ habilitantka w swojej pracy poświęciła tej kwestii dużo miejsca i w zakończeniu wskazuje na konieczność jej pogłębienia. Należy zwrócić uwagę w tym kontekście na dwie kwestie.

Po pierwsze w przypadku procesów migracyjnych kwestie kulturowe są bardzo często poruszane i badane. Istnieje jednak bardzo duży problem z ich identyfikacją oraz operacjonalizacją. Dyskusja na ten temat znajduje się m.in. w pracy M. Gońdy, M. Pachockiej oraz K. Podgórskiej (Gońda M., Pachocka M., Podgórska K., *Measuring the Cultural Dimension of Migrant Integration and Integration Policy in the European Context: Dilemmas and Discussions*, "International Migration" 2020, <https://doi.org/10.1111/imig.12757>). Dlatego też w przypadku uwzględnienia kwestii bliskości kulturowej wymaga to bardzo szczegółowego jej zdefiniowania i nie ograniczania się do stwierdzeń o charakterze ogólnym. Habilitantka zdaje się zdawać z tego sprawę ponieważ m.in. w zakończeniu odwołuje się do pracy Geerta Hofstede'go. Tym bardziej

moje zdziwienie budzi ograniczenie się przy uwzględnianiu kwestii kulturowych jedynie do religii, modelu rodziny oraz priorytetów społeczno-gospodarczych, a tak naprawdę to tylko religii, co wynika z opisu wyników badań. Zdecydowanie takie podejście nie pozwala na stwierdzenie, że bliskość kulturowa sprzyja dyfuzji wiedzy.

Po drugie wyniki badań opisane w literaturze przedmiotu wskazują, że osoby wykwalifikowane, w tym wynalazcy czyli pewnego rodzaju elita środowiska naukowego, w bardzo ograniczonym stopniu odnoszą się do standardowych wzorców kulturowych. Co ciekawe wskazują na to również odpowiedzi respondentów w badaniach jakościowych zaprezentowane w recenzowanej pracy. Dlatego też tym bardziej należy podchodzić z dużą ostrożnością do włączania wątków kulturowych w tym bliskości kulturowej w przypadku badań dotyczących specyficznych grup społecznych. Wynalazcy na pewno do nich się zaliczają.

Przy lekturze publikacji zwróciłem jeszcze uwagę na następujące jej elementy, które w mojej opinii są dyskusyjne:

1. Niejednoznaczny opis przydatności cytatów patentowych jako źródła dla analiz (str. 27-29);
2. Opis przykładu japońskiego przy omawianiu bliskości kulturowej (str. 49-51);
3. Wniosek o homogeniczności pod względem kulturowym grupy państw A8 (np. str. 118);
4. Opis dotyczący mobilności autorów artykułów naukowych na podstawie danych bazy Scopus. Baza ta w przypadku afiliacji zawiera liczne błędy (str. 150-153);
5. Różne podejścia do pozycji USA. W jednym miejscu habilitantka opisuje schyłkową pozycję tego kraju, a w innym podkreśla jego dominującą i niezagrożoną pozycję (np. str. 155);
6. Niespójność opisu w sprawie okresu pozyskiwania danych (str. 162-163);

7. Poszukiwanie wzorców społecznych państw wysyłających i przyjmujących migrantów-wynalazców w Unii Europejskiej bez odniesienia się do modeli społecznych obecnych w Europie (str. 182-183);
8. Brak definicji terminu „kreatywny” pomimo jego częstego używania w pracy.

Podsumowując, recenzowana publikacja będąca osiągnięciem naukowym, na podstawie którego przeprowadzana jest procedura nadania stopnia doktora habilitowanego, pomimo kilku istotnych błędów i dyskusyjnych stwierdzeń wnosi wartość dodaną do istniejącej wiedzy na temat migracji osób wysokokwalifikowanych oraz konsekwencji tego zjawiska dla państw pochodzenia i przyjmujących. Jednocześnie powinna zostać poprawiona (np. poprzez przygotowanie jej II wydania), tak aby stanowić źródło dla przyszłych badań w tym obszarze. W czasie kolokwium habilitacyjnego będę oczekiwał odniesienia się przez habilitantkę do wskazanych powyżej zastrzeżeń.

4. Inne osiągnięcia naukowe habilitantki

Działalność naukową habilitantki po uzyskaniu stopnia doktora należy ocenić pozytywnie. Publikuje ona regularnie w czasopismach istotnych w swojej dziedzinie. Na pewno nie jest to dorobek wybitny, ale pokazujący regularne postępy w prowadzeniu działalności naukowej. Jest autorką 44 publikacji o charakterze naukowym opublikowanych po uzyskaniu stopnia doktora, w tym dwóch monografii. Kilka z publikacji zostało opublikowanych w czasopismach międzynarodowych o wysokiej renomie w środowisku naukowym (np. *Economics and Sociology* czy *Journal of International Studies*). Ich opublikowanie pokazuje pozytywne przejście rzetelnego procesu recenzyjnego, co oznacza praktyczne weryfikowanie prowadzonej działalności badawczej. Przerwę w publikowaniu tekstów w czasopismach międzynarodowych po 2018 roku tłumaczę skupieniem się na przygotowaniu rozprawy habilitacyjnej. Jednocześnie konieczna jest powrócenie do tej aktywności w zakresie dzielenia się wynikami badań w środowisku międzynarodowym. W przypadku osiągnięć

naukowych habilitantki brakuje samodzielnego grantu naukowego pozyskanego w procedurze konkursowej i finansowanego z agencji zewnętrznych takich jak np. NCN, NCBiR czy FNP. Nie jest to jednak warunek niezbędny dla uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Z danych dostępnych baz bibliometrycznych wynika, że IH publikacji w bazie Scopus wynosi 3, natomiast w GS – 5.

5. Ocena dorobku dydaktycznego, organizacyjnego i eksperckiego

Ocena pozanaukowego dorobku habilitantki jest pozytywna. Wykazuje się typową w reprezentowanej dyscyplinie naukowej działalnością. Prowadzi zajęcia ze studentami, które są pozytywnie oceniane, jest promotorką prac licencjackich oraz magisterskich. Była też promotorką pomocniczą w postępowaniu o nadaniu stopnia doktora. Regularnie prezentuje wyniki swoich badań na konferencjach naukowych. Pełni również różne funkcje przy organizacji konferencji czy innych wydarzeń naukowych.

Konkluzja

Zgodnie z przepisami prawa konkluzja recenzji/opinii w procedurze o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego musi być jednoznaczna: pozytywna lub negatywna. Nie ma możliwości konkluzji warunkowej. W związku z tym, pomimo wskazanych powyżej wątpliwości co do zawartości osiągnięcia naukowego, wnoszę o kontynuowanie procedury nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego Pani dr Małgorzacie Wachowskiej oraz dopuszczenie jej do kolokwium habilitacyjnego.

Dr hab. Maciej Duszczyk, prof. ucz

